



EDWARD JAROSIŃSKI

Bugaj, dnia 26 listopada 1948 r. o godz. 20.00 ja, funkc. Kwiecień z post. MO w Bliżyn[ie], działając na mocy polecenia ob. Wiceprokuratora IV Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 25 sierpnia 1948 r., L. 825/48/2, wydanego na podstawie art. 20 przep. wprowadz. KPK, przy udziale protokolanta Barana Stefana z post. MO Bliżyn, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Edward Jarosiński
Imiona rodziców	Ignacy i Dominika
Wiek	44 lata
Miejsce urodzenia	Wołów, gmina Bliżyn
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	kupiec
Miejsce zamieszkania	Bugaj, gmina Bliżyn, pow. Kielce
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: że dnia 4 czerwca 1940 roku o godz. 4.00 rano byłem aresztowany przez gestapo i policję niemiecką i wywieziony do szkoły gimnazjalnej w Skarżysk[u]-Kam[iennej], gdzie był punkt zbiorowy aresztowanych Polaków, i po upływie trzech tygodni badań przez bicie i katowanie przyjechał sąd z Krakowa w składzie trzech oficerów, gdzie osobiście każdego jednego Polaka doprowadzono przed

sąd, skutego i prowadzonego przez dwóch policjantów niemieckich. I na podstawie doniesień informacyjnych przez tajniaków zostałem skazany na karę śmierci. Zaś po wyroku innych Polaków, po upływie paru dni zaczęły się wywożenia autami niemieckimi wyrokowanych Polaków i wywożonych na miejsce stracenia ich życia. Zaś mnie i innych kilku wywieziono do Radomia, do więzienia, skąd zaczerpałem poufnej wiadomości, że w dniu, gdy się zaczęły wywożenia wspomnianych Polaków, w pierwszych transportach wywiezieni zostali na Brzask, gdzie zostali rozstrzelani w ilości około 600 osób. Ponadto reszta została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen Oranienburg.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.